

Ks. Bogdan Giemza SDS\*

## OJCZYZNA W ŚWIETLE WYPOWIEDZI JANA PAWŁA II

### THE HOMELAND IN THE LIGHT OF THE STATEMENTS OF JOHN PAUL II

**Abstract:** On 15 September 2023, at Kolaczkowski Manor in Strzyżewice near Lublin, as part of the *Villages and Small Towns of Lublin Region* series, a scientific conference titled *Thinking Homeland...* took place. The introduction to the conference was a lecture titled *Homeland in the light of the statements of John Paul II*. The conference title was a reference to Karol Wojtyła's poem from 1974 titled *Thinking Homeland*. The basis for this presentation was primarily the statements of Cardinal Karol Wojtyła/John Paul II from his pilgrimages to Poland.

**Keywords:** John Paul II, Poland, homeland, Europe, baptism, culture, service of thinking, saints, the beauty of nature.

Nauczanie św. Jana Pawła II wciąż zachowuje swoją aktualność i inspiruje do jego analizy. Zrozumiałe wydaje się, że jednym z obszarów tego nauczania są odniesienia do polskich korzeni papieża. Poniższe refleksje stanowiły wprowadzenie do konferencji naukowej pt. *Mysząc Ojczyzna...*, która odbyła się 15 września 2023 r. w Dworze Kołaczkowskich w Strzyżewicach k. Lublina<sup>1</sup>, w ramach cyklu *Wioski i Małe Miasta Lubelszczyzny*. Tytuł konferencji nawiązywał do poematu Karola Wojtyły z 1974 r. zatytułowanego *Mysząc Ojczyzna*. Projekt samorządowców i pasjonatów związanych z tą inicjatywą zasługuje na uznanie w ramach coraz większego zainteresowania regionalizmem i budowania tożsamości lokalnej.

---

\* Ks. Bogdan Giemza SDS – salwatorianin, doktor habilitowany (teologia pastoralna), profesor PWT, kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Szczegółowej w Instytucie Historii Kościoła i Teologii Pastoralnej Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, ORCID: 0000-0003-0744-546X; e-mail: bogdan@sds.pl.

<sup>1</sup> Por. „*Mysząc Ojczyzna*”. *Konferencja historyczno-regionalistyczna w Strzyżewicach*. <<https://swidnik.naszemiasto.pl/myslac-ojczyzna-konferencja-historyczno-regionalistyczna-w/ar/c1-9456723>> [dostęp: 20.09.2023]; „*Mysząc Ojczyzna*”. <[https://strzyzewice.lubelskie.pl/aktualnosc-4678-myslac\\_ojczyzna.html](https://strzyzewice.lubelskie.pl/aktualnosc-4678-myslac_ojczyzna.html)> [dostęp: 20.09.2023].

## 1. JAN PAWEŁ II JAKO SYN NARODU POLSKIEGO

Pierwsza uwaga wydaje się być oczywista, ale według mnie jest konieczna. Chodzi o zwrócenie uwagi na związki Jana Pawła II z Polską jako ziemską Ojczyzną.

Zacznę jednak od bardzo osobistego wyznania ks. prof. Tadeusza Stycznia SDS (1931-2010), ucznia, następcy na katedrze etyki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, przyjaciela i powiernika kard. Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II. W medytacji o tajemnicy pontyfikatu Jana Pawła II z okazji 25. rocznicy jego wyboru na Stolicę Piotrową napisał on:

Lublin, 16 października 1978 r., poniedziałek, godzina 19.15. Dzwoni telefon. Słyszę głos niezapomnianego prof. Stanisława Kamińskiego, dziekana Wydziału Filozofii KUL-u. Wypowiedział tylko te trzy słowa: «Karol Wojtyła papieżem». Zapadła cisza. Po chwili odłożyliśmy słuchawki. Oczyma wyobraźni zobaczyłem natychmiast twarz Papieża Pawła VI, symbolu i męczennika wielkiej sprawy człowieka: sprawy jego godności jako osoby i sprawy jego życia jako wartości dla osoby fundamentalnej. W tej samej chwili przypomniałem sobie, jak kard. Wojtyła, głosząc dwa lata wcześniej rekolekcje wielkopostne w Watykanie w roku 1976, zwrócił uwagę Pawła VI na całkowite osamotnienie Chrystusa w Getsemani. Mówił iż Kościół winien podjąć trud odzyskania danej ludzkości w Getsemani – a utraconej – owej niezwyklej szansy pocieszenia Boga-Człowieka<sup>2</sup>.

Dopowiem tylko, że ks. Styczeń nawiązał w rozważaniu do rekolekcji wielkopostnych, które kard. Wojtyła głosił dla papieża Pawła VI i pracowników kurii watykańskiej w 1976 r. We wprowadzeniu do bolesnej tajemnicy Różańca – modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu, Wojtyła podkreślił wówczas, że jest to jedyna sytuacja, w której Pan Jezus wyraźnie wezwał i zaprosił uczniów, aby byli uczestnikami Jego modlitwy. Komentując wyrzut Jezusa skierowany do uczniów, którzy posnęli, mówił:

W rezultacie więc słowa, które wypowiedział do nich za drugim, a zwłaszcza za trzecim razem, stały się wyrzutem, a wyrzut ten bierze do siebie każdy uczeń Chrystusa. Poniekąd cały Kościół słyszy wciąż te same słowa, ten Chrystusowy wyrzut, skierowany do Piotra, Jakuba i Jana – i bierze go do siebie – szuka przeto tej utraconej godziny, w czasie której wtedy Jezus pozostał samotny w Ogrójcu. [...] I oto Kościół szuka owej wówczas utraconej godziny Ogrójca – utraconej przez Piotra, Jakuba i Jana – aby uczynić zadość za tamto opuszczenie, za tamtą samotność Mistrza, która zwiększyła cierpienie Jego duszy<sup>3</sup>.

Czy kard. Wojtyła mógł wówczas przypuszczać, że za dwa lata zawoła go Pan, by osobiście podjął wezwanie do odzyskania utraconej godziny Ogrójca?

<sup>2</sup> T. Styczeń. *Dopędzić utracony czas*. W: T. Styczeń, S. Dziwisz. *Modlitwa w Getsemani wciąż trwa*. Lublin – Vaduz 2003 s. 65.

<sup>3</sup> K. Wojtyła. *Znak sprzeciwu*. Paris 1980 s. 143.

„Bóg najpoważniej potraktował wezwanie Kardynała z Krakowa. Wysłuchał go”<sup>4</sup> – dopowiada ks. Styczeń.

Przywołuję słowa i odczucia kard. Wojtyły i ks. Stycznia, by zdać sobie sprawę z radości, ale też dramaturgii wyboru pierwszego Polaka na Stolicę Piotrową. Dzisiaj trudno sobie wyobrazić Polskę ostatniego ćwierćwiecza XX w. i początek XXI w. bez Jana Pawła II. Będąc przewodnikiem Kościoła powszechnego i autorytetem moralnym dla całego świata, nie tylko nie zapomniał o polskich korzeniach, ale służbę dla Ojczyzny wpisał w sposób wyjątkowy w Piotrową posługę. Autorzy antologii *Polska – to jest moja matka, moja ojczyzna* w słowie wstępnym napisali:

Myśli o Ojczyźnie stanowią ważną i bogatą część w całym dziedzictwie działania i nauczania św. Jana Pawła II, co potwierdza jego wielką troskę o dobro Ojczyzny i jej synów i córki. [...] Prosta obserwacja mówi, że nikt z nas nie byłby dziś takim, jakim jest, bez owoców Jego nauczania, pielgrzymowania i niepowtarzalnego świadectwa. Również Polska nie byłaby taką, jaką jest, wolną i niepodległą, gdyby nie jego słowa, czyny i modlitwa za Ojczyznę<sup>5</sup>.

Zaznaczyli zarazem:

[...] trzeba mieć dużo taktu i delikatności i pokory, aby mówić o przesłaniu Jana Pawła II i sięgać do jego dziedzictwa. Jego osoba i dzieło wymyka się też spod zimnych kryteriów badawczych, gdyż jest największym spośród synów naszej Ojczyzny, prawdziwym autorytetem, świadkiem wiary i miłości, świadkiem nadziei, zarówno w wymiarach indywidualnych i narodowych<sup>6</sup>.

Apel ten nabiera szczególnej wymowy, gdy coraz częściej i donośniej pojawiają się głosy lewicowych polityków, by „odjaniepawlić polską przestrzeń publiczną”, jak również wobec prób zdyskredytowania osoby kard. Karola Wojtyły rozmówieniami o krycie przestępstw seksualnych księży.

Nauczanie Jana Pawła II odnoszące się do Polski znajdujemy w licznych tekstach i oficjalnych wystąpieniach następcy na Stolicy Piotrowej, ale także w innych formach, takich jak: modlitwy, komentarze, słowa powitania, spontaniczne dopowiedzenia po wygłaszanych homiliach, dialogi z wiernymi. W pierwszej kolejności trzeba wskazać na przemówienia wygłoszone w trakcie pielgrzymek do Polski. Wizyty papieskie w Ojczyźnie miały wyjątkowe znaczenie dla Jana Pawła II i Polaków. Jak zauważa ks. Alfred Wierzbicki,

[...] homilie i przemówienia wygłoszone podczas ośmiu papieskich pielgrzymek do Ojczyzny w latach 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999 i 2002 można potraktować jako jeden, składający się z kilku rozdziałów tekst o Ojczyźnie. Do pewnego stopnia refleksja ta stała się rozwinięciem poetyckiego

<sup>4</sup> T. Styczeń. *Dopędzić utracony czas* s. 66.

<sup>5</sup> Jan Paweł II. *Polska – to jest moja matka, moja ojczyzna. Antologia tekstów*. Red. K. Cyma-now-Sosin, K. Drąg, M. Drożdż. Kraków 2018 s. 7.

<sup>6</sup> Tamże s. 7-8.

zamysłu Karola Wojtyły, wyrażonego w poemacie *Mysłąc Ojczyzna...*, który powstał w 1974 roku, a więc już w dojrzałej jego twórczości, poprzedzającej bezpośrednio okres papieski<sup>7</sup>.

Sposobnością do podkreślenia polskich korzeni i związków z Ojczyzną były także spotkania z Polakami podczas ich bardzo licznych pielgrzymek do Wiecznego Miasta i podczas spotkań papieża z wieloma środowiskami polonijnymi na całym świecie. Przypomnijmy tylko niektóre papieskie wypowiedzi.

Zacznijmy od słynnej homilii wygłoszonej 2 czerwca 1979 r. na Placu Zwycięstwa w Warszawie podczas pierwszej pielgrzymki do Polski:

Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!<sup>8</sup>

Papież wielokrotnie dawał wyraz temu, że sprawy Ojczyzny nie są mu obojętne. Podczas pielgrzymki w 1991 r., która była osnuta wokół dziesięciu przykazań, w homilii wygłoszonej 3 czerwca 1991 r. na lotnisku w Masłowie k. Kielc podjął rozważanie odnoszące się do czwartego przykazania: „Czcij ojca i matkę”. Mówiąc o zagrożeniach małżeństwa i rodziny, z całą stanowczością i jak pamiętamy w bardzo emocjonalny sposób, wołał:

Chciałbym tu zapytać tych wszystkich, którzy za tę moralność małżeńską, rodzinną mają odpowiedzialność: czy wolno lekkomyślnie narażać polskie rodziny na dalsze zniszczenie? [...] «Oto matka moja i moi bracia». Może dlatego mówię tak, jak mówię, ponieważ to jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! I zrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić, nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć! Łatwo jest zniszczyć, trudniej odbudować. Zbyt długo niszczone! Trzeba intensywnie odbudowywać! Nie można dalej lekkomyślnie niszczyć!<sup>9</sup>

Bardzo znamienita była też uwaga papieża podczas homilii wygłoszonej 12 czerwca 1987 r. w Gdańsku-Zaspie podczas Mszy św. dla ludzi pracy. Trzeba mieć na uwadze, że Gdańsk był kolebką związku zawodowego „Solidarność” i były to jeszcze czasy PRL-u. Rozważając znaczenie pracy i międzyludzkiej solidarności,

<sup>7</sup> A.M. Wierzbicki. *Papież, który żył Polską. Jana Pawła II interpretacja polskości*. „Ethos” 22:2009 nr 3-4 (87-88) s. 129.

<sup>8</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu Zwycięstwa (Warszawa, 2 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 25.

<sup>9</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 617-618.

gdy rozległy się oklaski, papież wypowiedział słowa nieujęte w oficjalnym przemówieniu:

Właśnie chcę o tym mówić, więc pozwólcie się wypowiedzieć papieżowi, skoro chce mówić o was, a także w pewnym sensie za was<sup>10</sup>.

Zwróćmy jeszcze uwagę na wymowne gesty Jana Pawła II wyrażające miłość do Ojczyzny. Chodzi o gest ucałowania ziemi po wyjściu z samolotu na płytę lotniska. Całowanie ziemi, do której przybywał, stało się jednym z symboli jego pontyfikatu. W przemówieniu powitalnym, wygłoszonym 2 czerwca 1979 r. na lotnisku Okęcie w Warszawie, powiedział:

Ucałowałem ziemię polską, z której wyrosłem. Ziemię, z której wezwał mnie Bóg – niezbadanym wyrokiem swojej Opatrzności – na Stolicę Piotrową w Rzymie. Ziemię, do której przybywam dzisiaj jako pielgrzym<sup>11</sup>.

Gest ucałowania ziemi na znak szacunku i miłości do ludzi i miejsca, do którego przybywał, towarzyszył ks. Wojtyłe od początku jego kapłaństwa. Pisze o tym w książce *Dar i Tajemnica*, wspominając przybycie w 1948 r. do pierwszej parafii w Niegowici:

Pamiętam, że w pewnym momencie, gdy przekroczyłem granicę parafii w Niegowici, uklęknąłem i ucałowałem ziemię. Nauczyłem się tego gestu chyba od św. Jana Marii Vianneya<sup>12</sup>.

## 2. POJĘCIE OJCZYZNY

Druga uwaga dotyczy pojęcia «ojczyzna». Sięgnijmy najpierw do poematu Karola Wojtyły z 1974 r. pt. *Mysłąc Ojczyzna*<sup>13</sup>. Zainteresowanych szczegółową analizą literacką poematu odsyłam do opracowań<sup>14</sup>, my zwróćmy uwagę tylko na niektóre elementy. Jak zauważa K. Dybciak, nie został wskazany konkretny kraj,

[...] nie padła nazwa «Polska», «Rzeczpospolita», ale treść wskazuje niewątpliwie, że chodzi tym razem o ojczyznę Autora i naszą<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla świata pracy (Gdańsk, 12 czerwca 1987)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 494.

<sup>11</sup> Tenże. *Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie (Warszawa, 2 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 10.

<sup>12</sup> Tenże. *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*. Kraków 1996 s. 60.

<sup>13</sup> Zob. K. Wojtyła/Jan Paweł II. *Poezje, dramaty, szkice. Tryptyk rzymski*. Kraków 2004 s. 155-158.

<sup>14</sup> Zob. K. Dybciak. *O poemacie Karola Wojtyły „Mysłąc ojczyzna...”*. „Ethos” 10:1997 nr 2-3 (38-39) s. 216-225.

<sup>15</sup> Tamże s. 217.

Ojczyzna według autora poematu to ojcowizna, to zakorzenie. Pisze on bowiem:

Ojczyzna – kiedy myślę - wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam,  
mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica, która ze mnie przebiega ku innym,  
aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas:  
z niej się wyłaniam... gdy myślę Ojczyzna – by zamknąć ją w sobie jak skarb.  
Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia<sup>16</sup>.

«Ojczyzna» ma coś z ojca, który tworzy dom. Jest ono bliskie słowu «ojcowizna», czyli «spuścizna po ojcu». Zakorzenie w historii powoduje odwołanie się do trudnych i bolesnych wydarzeń w historii Ojczyzny, do nieustannego zmagania się o jej wolność. To zaś sprawia, że wśród członków narodowej społeczności są ci, co „nadpłacili”, i ci, co „nie dopłacili”. Tak ujmuje to Wojtyła:

Wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać. Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmaganie. Dar i zmaganie wpisują się w karty ukryte, a przecież jawne.

Całym sobą płacisz za wolność – więc to wolnością nazywaj, że możesz płacąc ciągle na nowo siebie posiadać.

Tą zapłatą wchodzimy w historię i dotykamy jej epok:

Którędy przebiega dział pokoleń między tymi, co nie dopłacili, a tymi, co musieli nadpłacać? Po której jesteśmy stronie?<sup>17</sup>

Ojczyzna to również język. Przy czym nie chodzi tylko o słowa, ale o to wszystko, co nas wyraża, a więc o naszą kulturę, rozumianą jako wszelkie wytwory ludzkiej myśli, tworzącej wspólny dom:

Gdy dokoła mówią językami, dźwięczy pośród nich jeden: nasz własny. Zagłębia się w myśli pokoleń i ziemię naszą opływa i staje się dachem domu, w którym jesteśmy razem<sup>18</sup>.

Zwróćmy wreszcie uwagę, że Ojczyzna ma również wymiar etyczny, w którym istotnym elementem jest sumienie. Jak podkreśla K. Dedecius, tłumacz i popularyzator literatury polskiej i rosyjskiej,

[...] oba pojęcia – historia i sumienie – są myślą przewodnią większej części poematów Karola Wojtyły, przede wszystkim w jego rozważaniach o ojczyźnie i o mowie ojczystej<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> K. Wojtyła/Jan Paweł II. *Poezje, dramaty, szkice* s. 155.

<sup>17</sup> Tamże s. 156.

<sup>18</sup> Tamże s. 155.

<sup>19</sup> K. Dedecius. *Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień?* „Ethos” 1:1988 nr 1 s. 35.

Oddajmy głos autorowi:

Historia warstwą wydarzeń powleka zmagania sumień. W warstwie tej drgają zwycięstwa i upadki. Historia ich nie pokrywa, lecz uwydatnia...  
Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? [...]  
Promień światła niechaj pada w serca i przeświebla mroki sumień. Strumień mocy niech przenika słabości.  
Nie możemy godzić się na słabość<sup>20</sup>.

Dla lepszego zobrazowania terminu «ojczyzna» w ujęciu Jana Pawła II sięgnijmy do jego książki *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, w której opisuje on swoje rozumienie Ojczyzny<sup>21</sup>. Papież bardzo interesująco zestawia pojęcie ojczyzny doczesnej z ojczyzną wieczną, podkreślając:

[...] w obrębie pojęcia «ojczyzna» zawiera się jakieś głębokie sprzężenie pomiędzy tym, co duchowe, a tym, co materialne, pomiędzy kulturą a ziemią<sup>22</sup>.

W odniesieniu do ziemskiej Ojczyzny zaznacza:

[...] wyraz «ojczyzna» łączy się z pojęciem i rzeczywistością ojca. Ojczyzna to jest poniekąd to samo co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach. To znaczące, że wielokrotnie mówi się też: «ojczyzna-matka». [...] Ojczyzna więc to jest dziedzictwo, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania – w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu<sup>23</sup>.

W dalszej części rozważań papież przechodzi na poziom refleksji teologicznej i pisze:

Ewangelia nadała więc nowe znaczenie pojęciu ojczyzny. Ojczyzna w swoim pierwotnym sensie oznacza to, co odziedziczyliśmy po ziemskich ojcach i matkach. Ojcowizna, którą zawdzięczamy Chrystusowi, skierowuje to, co należy do dziedzictwa ludzkich ojczyzn i ludzkich kultur, w stronę wiecznej ojczyzny. [...] Odejście Chrystusa otwarło pojęcie ojczyzny w kierunku eschatologii i wieczności, ale bynajmniej nie odebrało niczego jego treści doczesnej. Wiemy z doświadczenia, chociażby na podstawie polskich dziejów, na ile inspiracja wiecznej ojczyzny zrodziła gotowość służenia ojczyźnie doczesnej, wyzwalała w obywatelach gotowość do wszelakich poświęceń dla niej – poświęceń niejednokrotnie heroicznych<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> K. Wojtyła/Jan Paweł II. *Poezje, dramaty, szkice* s. 158.

<sup>21</sup> Zob. Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Kraków 2005 s. 65-70.

<sup>22</sup> Tamże s. 67.

<sup>23</sup> Tamże s. 66.

<sup>24</sup> Tamże s. 68.

Potwierdzeniem papieskiej refleksji jest bohatera i zarazem tragiczna historia rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów, którzy za ukrywanie Żydów w czasie II wojny światowej zostali rozstrzelani wraz z nimi i ze swoimi dziećmi. Beatyfikacja całej rodziny Ulmów odbyła się 10 września 2023 r. w Markowej na Podkarpaciu.

### 3. „PIELGRZYMOWANIE POPRZEZ DZIEJE” – DZIEJOWA MOC CHRZTU

Kolejny i ważny element papieskiego nauczania na temat Ojczyzny związany jest z podkreśleniem znaczenia chrztu Polski w 966 r. Szczególnie pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, w dniach 2-10 czerwca 1979 r., naznaczona była odniesieniem do tego wydarzenia i nacechowana dziękczynieniem za tysiąc lat chrześcijaństwa. W homilii wygłoszonej 2 czerwca 1979 r. na Placu Zwycięstwa w Warszawie papież odwoływał się do pragnienia Pawła VI, by przybyć na uroczystości milenijne w Polsce. Ówczesne władze komunistyczne nie zgodziły się na jego przyjazd. Dodał:

Dzisiaj dane mi jest wypełnić to pragnienie zmarłego papieża Pawła VI wśród was, umiłowani synowie i córki mojej Ojczyzny<sup>25</sup>.

Pytał też retorycznie:

Czyż moja pielgrzymka do Ojczyzny w roku, w którym Kościół w Polsce obchodzi 900 rocznicę śmierci św. Stanisława, nie jest zarazem jakimś szczególnym znakiem naszego polskiego pielgrzymowania poprzez dzieje Kościoła – nie tylko po szlakach naszej Ojczyzny, ale zarazem Europy i świata?<sup>26</sup>

Należy szczególnie podkreślić, że Jan Paweł II patrzył na chrzest Polski nie jak na wydarzenie historyczne, ale interpretował je w perspektywie teologicznej, jako wydarzenie fundamentalne dla zrozumienia dziejów Polski i Kościoła w Polsce. Zwrócił na to uwagę abp Marek Jędraszewski w swojej refleksji z okazji 1050-lecia chrztu Polski obchodzonego w 2016 r. Zaznaczył on, że abp Karol Wojtyła już w trakcie obchodów milenijnych upominał się o taki rodzaj refleksji, czym różnił się od innych członków ówczesnego polskiego Episkopatu, w tym również od kard. Stefana Wyszyńskiego, dla których millennium chrztu Polski miało charakter głównie historyczny. Wyrazem tego była publikacja w latach 1965-1966 na łamach „Tygodnika Powszechnego” dwóch artykułów Wojtyły w formie listów do redakcji: *Millennium a Sobór* i *Religijne przeżycie Millennium* oraz poematu *Wigilia wielkanoctna 1966*, który ukazał się pod kryptonimem A.J. w miesięczniku „Znak”<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu Zwycięstwa (Warszawa, 2 czerwca 1979)* s. 20.

<sup>26</sup> Tamże s. 21.

<sup>27</sup> Zob. M. Jędraszewski. *Religijne znaczenie Chrztu Polski w 966 roku*. W: *Wokół Wielkiego Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski*. Red. R. Słowiński. Poznań 2017 s. 13-19.



Synteza dziejów polskiego narodu w perspektywie antropologiczno-teologicznej, a nie tylko historycznej, najmocniej wybrzmiała w cytowanej już homilii wygłoszonej 2 czerwca 1979 r. na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Mówił wówczas papież:

Kościół przyniósł Polsce Chrystusa – to znaczy klucz do rozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek. Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa<sup>28</sup>.

Jan Paweł II zaznaczył, że nie można Chrystusa wyłączyć z dziejów człowieka, gdyż

Dzieje narodu są przede wszystkim dziejami ludzi. A dzieje każdego człowieka toczą się w Jezusie Chrystusie. W Nim stają się dziejami zbawienia. [...] To jest najgłębszy nurt kultury. To jej najmocniejszy zrąb. To jej rdzeń i siła<sup>29</sup>.

Znamienne jest, że kilkakrotnie jak refren podkreślał, że bez Chrystusa nie sposób zrozumieć trudnych dziejów Polski.

Nie można też bez Chrystusa zrozumieć dziejów Polski – przede wszystkim jako dziejów ludzi, którzy przeszli i przechodzą przez tę ziemię. [...] Otóż tego, co naród polski wniósł w rozwój człowieka i człowieczeństwa, co w ten rozwój również dzisiaj wnosi, nie sposób zrozumieć i ocenić bez Chrystusa. [...] Otóż nie sposób zrozumieć dziejów narodu polskiego – tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas – bez Chrystusa. Jeślibyśmy odrzucili ten klucz dla zrozumienia naszego narodu, narazilibyśmy się na zasadnicze nieporozumienie. Nie rozumielibyśmy samych siebie. Nie sposób zrozumieć tego narodu, który miał przeszłość tak wspaniałą, ale zarazem tak straszliwie trudną – bez Chrystusa. [...] Nie sposób zrozumieć dziejów Polski od Stanisława na Skałce do Maksymiliana Kolbe w Oświęcimiu, jeśli się nie przyłoży do nich tego jeszcze jednego i tego podstawowego kryterium, któremu na imię Jezus Chrystus<sup>30</sup>.

Jakby klamrą spinającą to rozważanie i zarazem całą pierwszą pielgrzymkę papieża do Polski była homilia wygłoszona na krakowskich Błoniach 10 czerwca 1979 r. Nawiązując do chrztu Polski, Jan Paweł II powiedział:

Chrzest przyjęty na początku dziejów Polski jeszcze bardziej uświadomił nam tę właściwą wielkość człowieka: «Zanurzenie w wodzie», które jest znakiem

<sup>28</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu Zwycięstwa (Warszawa, 2 czerwca 1979)* s. 22-23.

<sup>29</sup> Tamże s. 23.

<sup>30</sup> Tamże s. 23-24.

wezwania do uczestnictwa w życiu Trójcy Przenajświętszej, jest równocześnie niezastąpionym sprawdzianem godności każdego człowieka<sup>31</sup>.

Postawił również bardzo ważne pytanie:

Czy można odepchnąć to wszystko? Czy można powiedzieć «nie»? Czy można odrzucić Chrystusa i wszystko to, co On wniósł w dzieje człowieka?<sup>32</sup>

I sam udzielił na nie odpowiedzi:

Oczywiście, że można. Człowiek jest wolny. Człowiek może powiedzieć Bogu: nie. Człowiek może powiedzieć Chrystusowi: nie. Ale – pytanie zasadnicze: czy wolno? I w imię czego «wolno»? Jaki argument rozumu, jaką wartość woli i serca można przedłożyć sobie samemu i bliźnim, i rodakom, i narodowi, ażeby odrzucić, ażeby powiedzieć «nie» temu, czym wszyscy żyliśmy przez tysiąc lat?! Temu, co stworzyło podstawę naszej tożsamości i zawsze ją stanowiło<sup>33</sup>.

Znaczenie chrztu jako fundamentu dla życia narodowego, już nie tylko w Polsce, ale dla narodów słowiańskich i dla całej Europy, bardzo wyraźnie wybrzmiało w papieskiej homilii wygłoszonej 3 czerwca 1979 r. podczas Mszy św. odprawionej na Wzgórzu Lecha przed katedrą w Gnieźnie<sup>34</sup>. Ks. A. Wierzbicki, w refleksji dotyczącej interpretacji polskości przez Jana Pawła II, zwraca uwagę, że nauczanie o chrzcie narodu było częścią programu ewangelizacyjnego papieża, realizowanego konsekwentnie w ciągu całego pontyfikatu, natomiast podczas kolejnych pielgrzymek do Ojczyzny dokonywał on komemoracji millennium chrztu Polski<sup>35</sup>.

#### 4. SUWERENNOŚĆ PRZEZ KULTURĘ

Na temat kultury Jan Paweł II wypowiadał się wielokrotnie przy różnych okazjach. Wśród wielu wypowiedzi na temat znaczenia kultury w życiu narodów szczególne miejsce zajmuje przemówienie wygłoszone 2 czerwca 1980 r. w siedzibie UNESCO w Paryżu<sup>36</sup>. Sam papież wielokrotnie wracał do tego przemówienia i cytował go.

Siłą tego przemówienia było to – jak podkreślił w książce *Pamięć i tożsamość* – że nie było ono teorią kultury, ale świadectwem o kulturze – zwyczajnym

<sup>31</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach (Kraków, 10 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 199.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże s. 200.

<sup>34</sup> Zob. Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Wzgórzu Lecha (Gniezno, 3 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 33-39.

<sup>35</sup> Zob. A.M. Wierzbicki. *Papież, który żył Polską* s. 130.

<sup>36</sup> Zob. Jan Paweł II. *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w siedzibie UNESCO (Paryż, 2 czerwca 1980)*. „L'Osservatore Romano” 1:1980 nr 6 s. 1. 4-6.

świadectwem człowieka, który na podstawie własnego doświadczenia dawał wyraz temu, czym była kultura w dziejach wszystkich narodów<sup>37</sup>.

Znamienny jest również fakt, że papież polskim doświadczeniom nadawał uniwersalny sens. Powróćmy jeszcze raz do książki *Pamięć i tożsamość*, w której tak to uzasadnia:

To, co powiedziałem wówczas na temat roli kultury w życiu narodu, to było świadectwo, jakie mogłem dać polskiemu duchowi. Moje przekonania na ten temat miały już wtedy charakter uniwersalny. To był drugi rok pontyfikatu – 2 czerwca 1980. Miałem już wówczas za sobą kilka podróży apostołskich: do Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji. W czasie tych podróży przekonałem się, że z moim doświadczeniem wartości narodu nie byłem wcale obcy ludziom, których spotykałem. Wręcz przeciwnie, doświadczenie mojej ojczyzny bardzo mi ułatwiało spotykanie się z ludźmi i narodami na wszystkich kontynentach. Słowa wypowiedziane w UNESCO na temat tożsamości narodu, wyrażającej się przez kulturę, spotkały się ze szczególnym aplauzem przedstawicieli krajów Trzeciego Świata. [...] Teza o kształtowaniu narodu przez kulturę, wypowiedziana w UNESCO, odpowiadała najbardziej żywotnym potrzebom wszystkich młodych narodów, które szukają dróg do ugruntowania swojej suwerenności<sup>38</sup>.

Przywołajmy najbardziej chyba znamienny fragment z omawianego przemówienia Jana Pawła II w siedzibie UNESCO:

Naród [...] jest tą wielką wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje «z kultury» i dla «kultury». [...] Jestem synem Narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, który wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć – a on pozostał przy życiu, i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako Naród – nie w oparciu o jakiegokolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg. I dlatego też to, co tutaj teraz mówię na temat praw Narodu u podstaw kultury i jej przyszłości, nie jest echem żadnego nacjonalizmu, ale pozostaje trwałym elementem ludzkiego doświadczenia i humanistycznych perspektyw człowieka. Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze Narodu. Jest to ta zarazem suwerenność, przez którą równocześnie najbardziej suwerenny jest człowiek<sup>39</sup>.

Aby lepiej zrozumieć nauczanie papieża na temat roli kultury w kształtowaniu tożsamości narodu należy mieć na uwadze jego osobiste doświadczenie, kompetencje nabyte w latach młodości i posługi przed wyborem na Stolicę Piotrową. Jak wiadomo, już w wieku młodzieńczym zaczął twórczość literacką, kontynuowaną nie tylko w okresie kapłaństwa i biskupstwa, ale także w okresie posługi Piotrowej,

<sup>37</sup> Tenże. *Pamięć i tożsamość* s. 89.

<sup>38</sup> Tamże s. 90-91.

<sup>39</sup> Jan Paweł II. *W imię przyszłości kultury* s. 5.

czego wyrazem jest *Tryptyk rzymski*. Był zaangażowany w działalność Teatru Rap-sodycznego, konspiracyjnego teatru założonego jesienią 1941 r. w Krakowie. Nie dziwi więc, że przemawiając w dniu 3 czerwca 1979 r. do młodzieży na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie, zwracał uwagę na znaczenie kultury, w tym kultury polskiej:

W dziejach kultury polskiej odzwierciedla się dusza narodu. Żyją w nich jego dzieje. Jest ona nieustającą szkołą rzetelnego i uczciwego patriotyzmu. Właśnie dlatego też umie stawiać wymagania, umie podtrzymywać ideały, bez których trudno człowiekowi uwierzyć w swoją godność i siebie samego wychować<sup>40</sup>.

Dał przy tym piękne świadectwo:

Te słowa mówi do was człowiek, który swoją duchową formację zawdzięcza od początku polskiej kulturze, polskiej literaturze, polskiej muzyce, plastyce, teatrowi – polskiej historii, polskim tradycjom chrześcijańskim, polskim szkołom, polskim uniwersytetom<sup>41</sup>.

Dodajmy, że Jan Paweł II wielokrotnie w swoim nauczaniu nawiązywał do polskiej literatury pięknej, cytując zwłaszcza Cypriana Kamila Norwida. Natomiast podczas pielgrzymek do Ojczyzny zawsze znajdował czas, by spotkać się ze środowiskiem naukowym i twórców kultury<sup>42</sup>.

## 5. MIEJSCE POLSKI WŚRÓD INNYCH NARODÓW EUROPY

Papieskie myślenie o Ojczyźnie nie było zawężone tylko do spraw Polski, ale było wpisane w jego troskę o należne miejsce Polski w europejskim domu, który został zbudowany na chrześcijańskich fundamentach. Godne podkreślenia jest to, że Jan Paweł II był nie tylko świadkiem i uczestnikiem, ale także kreatorem wielu ważnych wydarzeń w Kościele, w Polsce, w Europie i w świecie na przełomie XX i XXI w.

Należy zauważyć, że w swoich licznych wypowiedziach dokonywał chrześcijańskiej interpretacji dziejów Europy. W książce *Pamięć i tożsamość*, wypowiadając się o Europie, zwrócił uwagę, że to

[...] ewangelizacja stworzyła Europę, dała początek cywilizacji narodów i ich kulturze, [...] powiązanych wspólnym dziedzictwem wartości zakorzenionych w Ewangelii<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> Tenże. *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha (Gniezno, 3 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 42.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Zob. R. Tyrała. *W imię przyszłości kultury... Jan Paweł II w siedzibie UNESCO, Paryż 1980 r. Przesłanie. Fundament i rezonans myśli Papieża w Polsce*. W: *Prawa człowieka, prawa narodów*. Red. Z. Zarębianka. Kraków 2018 s. 104-107.

<sup>43</sup> Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość* s. 96.

Również w homilii wygłoszonej 3 czerwca 1997 r. w Gnieźnie z okazji 1000. rocznicy śmierci św. Wojciecha uwypuklił decydującą rolę chrześcijaństwa w historii Europy.

Jest bowiem historia Europy wielką rzeką – mówił papież – do której wpadają rozliczne dopływy i strumienie, a różnorodność tworzących ją tradycji i kultur jest jej wielkim bogactwem. Zrąb tożsamości europejskiej jest zbudowany na chrześcijaństwie<sup>44</sup>.

Zaznaczył przy tym, że

[...] odzyskanie prawa samostanowienia oraz poszerzenie swobód politycznych i ekonomicznych nie wystarcza dla odbudowy europejskiej jedności<sup>45</sup>.

Według papieża po zburzeniu muru berlińskiego w 1989 r.

[...] odsłonił się inny mur, niewidzialny, który nadal dzieli nasz kontynent – mur, który przebiega przez ludzkie serca. Jest on zbudowany z lęku i agresji, z braku zrozumienia dla ludzi o innym pochodzeniu i innym kolorze skóry, przekonaniach religijnych, jest on zbudowany z egoizmu politycznego i gospodarczego oraz z osłabienia wrażliwości na wartość życia ludzkiego i godność każdego człowieka<sup>46</sup>.

Jan Paweł II zaznaczył, że droga do zjednoczenia Europy jest jeszcze daleka

[...] a obecny brak jej duchowej jedności wynika głównie z kryzysu tej chrześcijańskiej samoświadomości<sup>47</sup>.

Stąd mocna konstatacja papieża, że „[...] nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha”<sup>48</sup>.

Odwołując się do historii Polski i Europy, Jan Paweł II podkreślał, że przez chrzest Polska weszła do rodziny narodów europejskich. Podobną rolę odegrał zjazd gnieźnieński. W cytowanej już homilii, wygłoszonej 3 czerwca 1979 r. w Gnieźnie, w której dokonał wielkiej syntezy dziejów Polski, do których kluczem zrozumienia jest Chrystus, określał siebie jako papieża-Słowianina. Poprzez powtarzające się pytania retoryczne zwracał uwagę na obecność narodów słowiańskich we wspólnocie Kościoła i w Europie. Odwołując się do transparentu w języku czeskim: „Pamatuj Otče na své české děti”, Jan Paweł II nawiązał do chrześcijańskiej tożsamości ludów słowiańskich, będących w tamtym czasie pod panowaniem ateistycznej władzy komunistycznej.

<sup>44</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu przed katedrą (Gniezno, 3 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 911.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Tamże.

Kiedy dzisiaj, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego Roku Pańskiego 1979, sięgamy do tych fundamentów, nie możemy nie słyszeć – obok języka naszych praojców – także innych języków słowiańskich i pobratymczych, którymi wówczas zaczął przemawiać szeroko otwarty wieczernik dziejów. Nie może zwłaszcza nie słyszeć tych języków pierwszy w dziejach Kościoła papież-Słowianin. Chyba na to wybrał go Chrystus, chyba na to prowadził go Duch Święty, ażeby do wielkiej wspólnoty Kościoła wniósł szczególne zrozumienie tych wszystkich słów i języków, które wciąż jeszcze brzmią obco, daleko, dla ucha nawykłego do dźwięków romańskich, germańskich, anglosaskich, celtyckich. [...] Czyż Chrystus tego nie chce, czy Duch Święty tego nie rozrządza, ażeby ten papież-Polak, papież-Słowianin, właśnie teraz odsłonił duchową jedność chrześcijańskiej Europy, na którą składają się dwie wielkie tradycje: Zachodu i Wschodu?<sup>49</sup>

– pytał papież. I sam na to pytanie odpowiadał:

Tak. Chrystus tego chce. Duch Święty tak rozrządza, ażeby to zostało powiedziane teraz, tutaj w Gnieźnie, na ziemi piastowskiej, w Polsce, przy relikwiach św. Wojciecha i św. Stanisława, wobec Wizerunku Bogarodzicy-Dziewicy, Pani Jasnogórskiej i Matki Kościoła. Trzeba, ażeby przy sposobności chrztu Polski była przypomniana chrystianizacja Słowian<sup>50</sup>.

Z perspektywy czasu należy dostrzec profetyczność wypowiedzi papieża czy nawet prowokacyjność wobec istniejącego porządku podziału Europy na dwa przeciwstawne i w pewnym sensie wrogie wobec siebie obozy Europy Zachodniej i Europy Środkowo-Wschodniej, będącej pod panowaniem Związku Radzieckiego.

Należy też mieć na uwadze, że Jan Paweł II bardzo zdecydowanie przeciwstawiał się tezie o konieczności powrotu Polski do Europy, lansowanej po upadku muru berlińskiego w 1989 r. Tezę tę uważał za nieuprawnioną i przynoszącą krzywdę Polsce, skoro aktywnie uczestniczyła ona w tworzeniu Europy. Współtworzenie Europy przez Polskę dokonywało się na płaszczyźnie militarnej, chociażby wspomnieć bitwę pod Legnicą (1241) czy zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem (1683), i na płaszczyźnie kultury. W książce *Pamięć i tożsamość* papież odwołał się m.in. do wojen religijnych po reformacji w Europie Zachodniej, kiedy kierowano się zasadą: „Cuius regio eius religio”. W tym samym czasie w Polsce kierowano się złotą zasadą „Plus ratio quam vis”, a król Zygmunt August stwierdzał uroczyście: „Nie jestem królem waszych sumień”. Podkreślał przy tym papież, że w Polsce nie było wojen religijnych. Była natomiast obecna wola porozumienia i unii, zarówno w polityce, jak i w życiu kościelnym. Przykładem jest unia Polski z Litwą i unia brzeska zawarta pod koniec XVI w. pomiędzy Kościołem katolickim a chrześcijanami wschodniego obrządku<sup>51</sup>.

<sup>49</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Wzgórzu Lecha (Gniezno, 3 czerwca 1979)* s. 36.

<sup>50</sup> Tamże s. 37.

<sup>51</sup> Zob. Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość* s. 141-143.

Polskość to w gruncie rzeczy wielość i pluralizm, a nie ciasnota i zamknięcie – konstatuje Jan Paweł II. Wydaje się jednak, że ten «jagielloński» wymiar polskości przestał być, niestety, w naszych czasach czymś oczywistym<sup>52</sup>.

Wróćmy jeszcze do tezy o konieczności powrotu Polski do Europy. Papież bardzo zdecydowanie wypowiedział się przeciw niej w homilii wygłoszonej 7 czerwca 1991 r. we Włocławku.

Przede wszystkim my wcale nie musimy do niej wchodzić, bo my w niej jesteśmy. Pierwszy premier III Rzeczypospolitej mówił to w Radzie Europejskiej w Strasburgu: w jakiś sposób zawsze byliśmy i jesteśmy w Europie. Nie musimy do niej wchodzić, ponieważ ją tworzyliśmy, i tworzyliśmy ją z większym trudem, aniżeli ci, którym się przypisuje albo którzy sobie przypisują patent na europejskość, wyłączość<sup>53</sup>.

Co więcej, Jan Paweł II zaprotestował przeciwko rozumieniu europejskości jako prawa do zabijania dzieci nienarodzonych i degradowania człowieka

[...] do tego wszystkiego, co zmysłowe, do tych wszystkich rodzajów pożądania, do tych wszystkich ułatwień w dziedzinie zmysłów, w dziedzinie życia seksualnego, w dziedzinie używania. [...] [To] nie jest dźwiganiem człowieka, nie jest miarą kultury, nie jest miarą europejskości<sup>54</sup>.

Jakże aktualne są te słowa o Europie obecnie, ponad 30 lat od ich wypowiedzenia!

## 6. KONTEKSTY PAPIESKIEGO NAUCZANIA

Kościół wypełnia zlecone mu przez Chrystusa posłannictwo w określonym kontekście społeczno-kulturowym i politycznym. Ewangelia Jezusa często staje się „znakiem sprzeciwu” (por. Łk 2,34) wobec istniejącej rzeczywistości i spotyka się nawet z odrzuceniem. Pontyfikat Jana Pawła II i jego przesłanie kierowane do Polaków i Polek dokonywało się najpierw w okresie PRL-u i komunistycznego zniewolenia. Drugi okres związany był z powiewem wolności i przemianami politycznymi oraz społeczno-kulturowymi. Cezurą czasową był 1989 r. Każdy z tych kontekstów rozdził inne wyzwania. Bardzo trafnie, wręcz profetycznie, wskazał to papież w swoim przemówieniu wygłoszonym podczas czwartej pielgrzymki do Polski 9 czerwca 1991 r. w Warszawie, skierowanym do biskupów oraz przełożonych zakonnych. Nawiązując do słów z encykliki *Redemptor hominis*, że „Człowiek jest drogą

<sup>52</sup> Tamże s. 92.

<sup>53</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. (Włocławek, 7 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 691.

<sup>54</sup> Tamże s. 691-692.

Kościół”, wskazał na zadania Kościoła w okresie komunizmu i w nowej rzeczywistości oraz inny odbiór Kościoła w tych odmiennych kontekstach<sup>55</sup>. Powiedział:

[...] w poprzednim układzie Kościół bronił człowieka przed systemem – lepiej się wyrażając: Kościół stwarzał jakby przestrzeń, w której człowiek i naród mógł bronić swoich praw<sup>56</sup>.

Natomiast w nowej sytuacji, po przejściu przez „Morze Czerwone”, w imię tej samej zasady: „Człowiek jest drogą Kościoła”,

[...] stajemy wobec nowych zadań. Człowiek musi znaleźć w Kościele przestrzeń do obrony poniekąd przed samym sobą: przed złym użyciem swej wolności, przed zmarnowaniem wielkiej historycznej szansy dla narodu<sup>57</sup>.

O ile sytuacja w okresie PRL-u zyskiwała Kościołowi uznanie, to obecnie musi się liczyć z krytyką i odrzuceniem. Dlatego Kościół musi zdobywać się na rozeznawanie (*discernimento*).

Te dwa odmiennie konteksty pielgrzymek Jana Pawła II do Polski znalazły odzwierciedlenie w jego nauczaniu. Przywołajmy homilie, które bardzo wyraźnie to ilustrują. W homilii wygłoszonej 10 czerwca 1979 r., a więc podczas pierwszej pielgrzymki, kilkakrotnie powtarzał swój apel do rodaków: „Musicie być mocni”. Powiedział wówczas m.in.:

Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować ów wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów – dialog z człowiekiem i światem, zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym: z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym – dialog zbawienia<sup>58</sup>.

Zaś homilię zakończył gorącą prośbą:

I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię «Polska», raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpia w nas Chrystus na chrzcie świętym, – abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili – abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy<sup>59</sup>.

Czwarta pielgrzymka papieska trwała od 1 do 9 czerwca 1991 r. i przebiegała pod hasłem: „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście (1 Tes 5,18-19)”. Papież wiele

---

<sup>55</sup> Zob. Jan Paweł II. *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski, biskupów z zagranicy oraz do przełożonych zgromadzeń zakonnych (Warszawa, 9 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 761-762.

<sup>56</sup> Tamże s. 762.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach (Kraków, 10 czerwca 1979)* s. 204.

<sup>59</sup> Tamże s. 205.



miejsca poświęcił obecności wartości religijnych w życiu publicznym, a treścią jego rozważań był Dekalog. Znaczenie przykazań Bożych papież streścił w homilii wygłoszonej w czasie mszy św. w Koszalinie 1 czerwca 1991 r. słowami:

Oto Dekalog: dziesięć słów. Od tych dziesięciu prostych słów zależy przyszłość człowieka i społeczeństw. Przyszłość narodu, państwa, Europy, świata<sup>60</sup>.

Natomiast w homilii wygłoszonej 9 czerwca 1991 r. w Warszawie, której punktem wyjścia było przykazanie miłości, podkreślił:

[...] nasza Ojczyzna znalazła się znowu w szczególnym momencie historycznym, momencie pod wieloma względami jedynym i może decydującym, którego nie można zmarnować dla jakichkolwiek racji. Jest to ogromny dar Boży, jakiś *kairos* naszej historii, który został nam dany i równocześnie zadany<sup>61</sup>.

Jan Paweł II zaznaczył, że w nowej sytuacji

[...] zdajemy egzamin z naszego człowieczeństwa i z naszego chrześcijaństwa, z naszej polskości i z naszej europejskości [...] egzamin z naszej wolności jest przed nami. Wolności nie można tylko posiadać. Trzeba ją stale, stale, stale zdobywać<sup>62</sup>.

Dołączył przy tym bardzo osobiste wyznanie:

Ja kocham mój naród, nie były mi obojętne jego cierpienia, ograniczenia suwerenności i ucisk – a teraz nie jest mi obojętne ta nowa próba wolności, przed którą wszyscy stoimy<sup>63</sup>.

## 7. POSŁUGA MYŚLENIA

Twórcza praca intelektualna, zwłaszcza w zakresie filozofii, teologii i literatury, była ogromnie ważna w życiu Karola Wojtyły jako księdza, biskupa i kardynała. Tak było również w okresie długiego pontyfikatu. Jego nauczanie wciąż inspiruje nie tylko pojedynczych wiernych, ale jest także przedmiotem analiz i publikacji w licznych ośrodkach naukowych. Przykładem są chociażby serie wydawnicze, np. *Studia nad myślą Jana Pawła II* wydawane przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie czy seria *Papieża Wojtyły Posługa Myślenia* ukazująca się nakładem Instytutu Jana Pawła II KUL.

Jan Paweł II chętnie spotykał się z ludźmi nauki, podkreślając znaczenie prowadzonych badań i rolę uczelni w życiu społecznym i w życiu Kościoła, zaznaczając

<sup>60</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. (Koszalin, 1 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 567.

<sup>61</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej ojca Rafała Chylińskiego (Warszawa, 9 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 753.

<sup>62</sup> Tamże s. 752.

<sup>63</sup> Tamże s. 753.

przy tym, że Kościołowi sprawy nauki nie są obojętne<sup>64</sup>. W przemówieniu wygłoszonym 8 czerwca 1997 r. w Krakowie z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego poczynił bardzo osobiste wyznanie:

Ja osobiście, po latach, widzę coraz lepiej, jak wiele uniwersytetowi zawdzięczam: zamiłowanie do prawdy, wskazanie dróg jej poszukiwania. Wielką rolę odgrywali w moim życiu wielcy profesorowie, których miałem szczęście poznać: ludzie, którzy wielkością swego ducha ubogacali mnie i nadal ubogacają<sup>65</sup>.

Podkreślił, że tym, co winno łączyć wszystkich ludzi nauki, jest miłość w poszukiwaniu prawdy. Stąd podstawowym

[...] powołaniem każdego uniwersytetu jest służba Prawdzie: jej odkrywanie i przekazywanie innym<sup>66</sup>.

Papież zwrócił przy tym uwagę, że w poszukiwaniu prawdy konieczna jest troska o rozwój własnego człowieczeństwa, „wrażliwość etyczna” i „integralna koncepcja osoby ludzkiej”.

Nie wystarcza bowiem troska o logiczną, formalną poprawność procesu myślenia. Czynności umysłu muszą być koniecznie włączone w duchowy klimat niezbędnych cnót moralnych, jak szczerowość, odwaga, pokora, uczciwość oraz autentyczna troska o człowieka. Dzięki wrażliwości moralnej zachowana zostaje bardzo istotna dla nauki więź pomiędzy prawdą a dobrem. Tych dwóch spraw nie można bowiem od siebie oddzielać! Zasady wolności badań naukowych nie wolno oddzielać od odpowiedzialności etycznej każdego uczonego<sup>67</sup>.

Innym warunkiem zdrowego rozwoju nauki, na który zwrócił uwagę Jan Paweł II, jest integralna koncepcja osoby ludzkiej. Zaznaczył, że spór o człowieka nie zakończył się w Polsce wraz z upadkiem komunizmu. Ten spór jeszcze bardziej się nasilił. Potrzeba więc dużej czujności ludzi nauki w zakresie antropologii, bowiem

---

<sup>64</sup> Zestawienie dokumentów i przemówień dotyczących uniwersytetów podaje m.in. E. Sakowicz. *Uniwersytet katolicki. Teksty – bibliografia – dokumenty*. Lublin 2012 s. 83-88.

<sup>65</sup> Jan Paweł II. *Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków, 8 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 986.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> Tamże s. 988. W podobnym tonie wypowiedział się Jan Paweł II podczas spotkania ze społecznością Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 6 czerwca 1979 r. w Częstochowie: „Uniwersytet to jest jakiś odcinek walki o człowieczeństwo człowieka. Z tego, że się nazywa uniwersytetem albo wyższą uczelnią, jeszcze nic nie wynika dla sprawy człowieka. Owszem, można nawet wyprodukować – złe wyrażenie, brutalne wyrażenie – można wytworzyć serię ludzi wyuczonych, wykształconych, ale problem jest nie w tym; chodzi o to, czy się wyzwoliło ten olbrzymi potencjał duchowy człowieka, przez który człowiek urzeczywistnia swoje człowieczeństwo. To jest decydujące”. Jan Paweł II, *Przemówienie do profesorów i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Częstochowa, 6 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 129-130.

[...] zdeformowana lub niepełna wizja człowieka sprawia, iż nauka przemienia się łatwo z dobrodziejstwa w poważne dla człowieka zagrożenie<sup>68</sup>.

Tak wielka odpowiedzialność ludzi nauki sprawia, że według Jana Pawła II

[...] niewiele jest rzeczy równie ważnych w życiu człowieka i społeczeństwa, jak posługa myślenia. «Posługa myślenia», o której mówię, to w swej istocie nic innego jak służba prawdzie w wymiarze społecznym. Każdy intelektualista, bez względu na przekonania, jest powołany do tego, by kierując się tym wzniosłym i trudnym ideałem, spełniał funkcję sumienia krytycznego wobec tego wszystkiego, co człowieczeństwu zagraża lub co go pomniejsza<sup>69</sup>.

## 8. WZORCE MIŁOŚCI OJCZYZNY

W nauczaniu na temat Ojczyzny Jan Paweł II wskazywał na bardzo ważną rolę postaci będących wzorcami patriotyzmu. Odwołując się do różnych wydarzeń historycznych – zarówno z początków państwowości, jak i nam współczesnych – przywoływał różne osoby, które przez swój patriotyzm i szlachetność wpisały się w burzliwe dzieje Polski. Szczególną rolę przypisywał świętym i błogosławionym. W homilii wygłoszonej 10 czerwca 1987 r. w Tarnowie podczas mszy beatyfikacyjnej sługi Bożej Karoliny Kózkówny pytał:

Czyż święci są po to, ażeby zawstydzać? Tak. Mogą być i po to. Czasem konieczny jest taki zbawczy wstyd, ażeby zobaczyć człowieka w całej prawdzie. Potrzebny jest, ażeby odkryć lub odkryć na nowo właściwą hierarchię wartości. Potrzebny jest nam wszystkim, starym i młodym<sup>70</sup>.

Należy mieć na uwadze, że wszystkie pielgrzymki papieża do Ojczyzny wiązały się z kultem świętych i błogosławionych, a począwszy od 1983 r. towarzyszyły im także beatyfikacje i kanonizacje.

Zwróćmy uwagę na postacie dwóch kobiet, które łączą nie tylko imiona, ale ich znacząca rola, jaką odegrały w społeczeństwie, pozostawiając tym samym trwały ślad do dnia dzisiejszego. Chodzi o księżną Jadwigę Śląską (ok. 1174-1243) i królową Jadwigę Andegaweńską (ok. 1374-1399). Księżna Jadwiga została kanonizowana w 1267 r., natomiast droga do chwały ołtarzy królowej – już za życia uważanej za świętą – przez skomplikowane dzieje Polski była bardzo długa.

Wojtyła jeszcze jako biskup krakowski zabiegał o zebranie dokumentacji dotyczącej kultu królowej Jadwigi celem wyniesienia jej do chwały ołtarzy. O to modlił się także w czasie pobytów w sanktuarium św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy

<sup>68</sup> Tenże. Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków, 8 czerwca 1997) s. 988.

<sup>69</sup> Tamże s. 987.

<sup>70</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Karoliny Kózkówny (Tarnów, 10 czerwca 1987)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 421.

k. Wrocławia<sup>71</sup>. Wyrazem tego są wpisy w księdze pamiątkowej trzebnickiej bazyliki i klasztoru Sióstr Boromeuszek. Przytoczmy jeden, z datą 30 sierpnia 1965 r. z *Książki pamiątkowej Klasztoru Sióstr Boromeuszek w Trzebnicy*. Uczestniczył wtedy w obradach Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski (29-31 sierpnia 1965). Oto wpis arcybiskupa:

Uczestnicząc w posiedzeniu Komisji Duszpasterskiej w Trzebnicy oraz w uroczystościach wrocławskich, miałem sposobność zbliżyć się do sanktuarium św. Jadwigi, księżnej śląsko-krakowskiej. Imię to stale zwracało moją myśl w stronę Służebnicy Bożej Królowej Jadwigi, która spoczywa na Wawelu i tam czeka na beatyfikację, a wraz z nią czeka cała Polska. Oby jej wielka Patronka św. Jadwiga z Trzebnicy wyjednała dla nas tę łaskę, o którą tak bardzo prosimy Boga, a tu na ziemi zabiegamy u Stolicy Apostolskiej<sup>72</sup>.

Jego pragnienia spełniły się, gdy jako papież beatyfikował i kanonizował królową Jadwigę. Papież nie krył swojej radości i wdzięczności, gdy 8 czerwca 1997 r. w Krakowie ogłaszał jej kanonizację. Mówił m.in.:

Długo czekałaś, Jadwigo, na ten uroczysty dzień. Prawie 600 lat minęło od twej śmierci w młodym wieku. Umiłowana przez naród cały, ty, która stoisz u początku czasów jagiellońskich, założycielko dynastii, fundatorko Uniwersytetu Jagiellońskiego w prastarym Krakowie, długo czekałaś na dzień twojej kanonizacji – ten dzień, w którym Kościół ogłosi uroczystie, że jesteś świętą patronką Polski w jej dziedzicznym wymiarze – Polski za twoją sprawą zjednoczonej z Litwą i Rusią: Rzeczypospolitą trzech narodów. Dziś nadszedł ten dzień<sup>73</sup>.

Bliska Janowi Pawłowi II była także św. Jadwiga Śląska, nie tylko z racji jego pobytów w jej sanktuarium w Trzebnicy, ale także dlatego, że na Stolicę Piotrową został wybrany w dniu jej liturgicznego święta, 16 października 1978 r. Dawał temu wyraz wielokrotnie w swoim papieskim nauczaniu<sup>74</sup>. Uczynił to m.in. w trakcie pierwszej pielgrzymki do Polski, podczas Mszy św. celebrowanej 5 czerwca 1979 r. na jasnogórskich wałach dla pielgrzymów z Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego. W trakcie Mszy św. przekazał na ręce abp. Henryka Gulbinowicza, metropolity wrocławskiego, wotum dla sanktuarium św. Jadwigi w Trzebnicy w postaci dużej świecy paschalnej i kielicha mszalnego. Tak to uzasadniał:

---

<sup>71</sup> Z zachowanych źródeł wynika, że ks. kard. Karol Wojtyła jako arcybiskup-metropolita krakowski przebywał w Trzebnicy czterokrotnie w latach 60. XX w.: dwukrotnie jako arcybiskup i dwukrotnie jako kardynał. Nie było mu dane przybyć do Trzebnicy jako papieżowi. Zob. B. Giemza. *Święci żyją świętymi. Święta Jadwiga Śląska i Trzebnica w życiu świętego Jana Pawła II*. Wrocław 2017<sup>2</sup> s. 11-13.

<sup>72</sup> Tamże s. 17.

<sup>73</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej bł. królowej Jadwigi (Kraków, 8 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 968.

<sup>74</sup> Szerzej na ten temat: B. Giemza. *Święta Jadwiga Śląska w nauczaniu św. Jana Pawła II*. „Teologia Praktyczna” 18:2017 s. 213-231.

A teraz pozwólcie, że z Jasnej Góry przekażę szczególne wotum do sanktuarium św. Jadwigi w Trzebnicy, koło Wrocławia. Tym wotum jest świeca paschalna, którą przywiozłem z Rzymu oraz kielich dla sanktuarium trzebnickiego. Mam, jak wicie dobrze, szczególne powody do przekazania tego wotum, które w tej chwili odbiera ode mnie metropolita wrocławski. Mam szczególne do tego powody. Opatrzność Boża w swoich niewypowiedzianych zrzędzeniach wybrała dzień 16 października 1978 roku jako dzień przełomowy w moim życiu. W dniu 16 października Kościół w Polsce czci św. Jadwigę Śląską. I dlatego też poczytuję za mój szczególny obowiązek złożyć dzisiaj na ręce Kościoła w Polsce, na ręce metropolity wrocławskiego, to wotum dla tej Świętej, która jako patronka sąsiadujących narodów, jest również patronką dnia wyboru pierwszego Polaka na Stolicę Piotrową<sup>75</sup>.

Z kolei w homilii wygłoszonej 21 czerwca 1983 r. we Wrocławiu nazwał św. Jadwigę Śląską „postacią graniczną”,

[...] która łączy ze sobą dwa narody: naród niemiecki i naród polski. Łączy na przestrzeni wielu wieków historii, która była trudna i bolesna. Święta Jadwiga wśród wszystkich dziejowych doświadczeń pozostaje przez siedem już stuleci orędowniczką wzajemnego zrozumienia i pojednania, stosownie do wymagań prawa narodu, międzynarodowej sprawiedliwości i pokoju<sup>76</sup>.

Papież zwrócił też uwagę na jej piastowski dom, który kształtowała wraz z mężem Henrykiem Brodatym, znaczenie życia rodzinnego i małżeńskiego, praworządności i dobrych obyczajów, łącząc to wszystko z miłością Boga i Ojczyzny:

Patrzmy więc poprzez siedem z górą stuleci w stronę świętej Jadwigi i widzimy w niej wielkie światło, które rozświeca sprawy ludzkie na ziemi naszych sąsiadów – a równocześnie na naszej ojczystej ziemi. Wyraziła się w jej życiu jakby cała pełnia powołania chrześcijańskiego. Odczytała święta Jadwiga Ewangelię do końca i w całej jej życiodajnej prawdzie. Nie ma w niej rozbieżności pomiędzy powołaniem wdowy-fundatorki klasztoru w Trzebnicy a powołaniem żony-matki w piastowskim domu Henryków. Jedno przyszło po drugim, a równocześnie jedno było głęboko zakorzenione w drugim. Jadwiga od początku żyła dla Boga, żyła miłością Boga nade wszystko, tak jak głosi pierwsze przykazanie Ewangelii. Tak żyła w małżeństwie jako żona i matka. A kiedy owdowiała, z łatwością dostrzegła, że ta miłość Boga nade wszystko może stać się teraz miłością wyłączną Boskiego Oblubieńca. I poszła za tym powołaniem<sup>77</sup>.

<sup>75</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry dla pielgrzymów z Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego (Częstochowa, 5 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 104.

<sup>76</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. (Wrocław, 21 czerwca 1983)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 321.

<sup>77</sup> Tamże s. 322.

W tej homilii, jak również w homilii wygłoszonej 2 czerwca 1997 r. w Legnicy, Jan Paweł II nawiązał do śmierci Henryka Pobożnego, syna św. Jadwigi i Henryka Brodatego, który 9 kwietnia 1241 r. poległ w walce z wojskami tatarskim na polach pod Legnicą. Podkreślił, że to św. Jadwiga wychowała syna do odpowiedzialności za kraj, za podwładnych i za chrześcijaństwo w Europie. Była świadoma, że wychowuje następcę tronu, który ma dbać o podwładnych, nie tracąc z pola widzenia całej społeczności chrześcijańskiej<sup>78</sup>.

W homilii wygłoszonej 21 czerwca 1983 r. we Wrocławiu papież zwrócił się z serdeczną prośbą do mieszkańców Dolnego Śląska:

Trzeba, abyście wy, którzy znaleźliście się tu na Dolnym Śląsku, którzyście się tu urodzili i wyrosli, na śladach waszej wielkiej patronki, matki Piastów, odczytywali niejako na jej kolanach Ewangelię, tak jak odczytywały jej rodzone dzieci, tak jak odczytywał księżę Henryk Pobożny, bohater spod Legnicy, i abyście w ten sposób umacniali w sobie najgłębsze podstawy ludzkiej i chrześcijańskiej moralności, która jest zarazem fundamentem kultury narodu i warunkiem jego rozwoju<sup>79</sup>.

## 9. PIĘKNO NATURY / UMIŁOWANIE ZIEMI

Nie sposób pominąć w naszej refleksji zamiłowania Jana Pawła II do turystyki i sportu, co wiązało się z poznawaniem i umiłowaniem piękna przyrody<sup>80</sup>. Jego wędrówki górskie, spływy kajakowe najpierw jako duszpasterza młodzieży akademickiej, później jako biskupa i kardynała, pozwoliły na stworzenie sieci szlaków papieskich<sup>81</sup>. Do historii przeszły wspomnienia i anegdoty papieskie wypowiedziane na marginesie oficjalnych przemówień, nawiązujące do czasu dzieciństwa i młodości w Wadowicach oraz wędrówek po Polsce. Wyrażał przy tym zachwyt nad pięknem przyrody, troskę o jej zachowanie. Przywołajmy tylko niektóre.

Swoje przemówienie do pielgrzymów 7 czerwca 1979 r. w Kalwarii Zebrzydowskiej Jan Paweł II zaczął od słów:

Nie wiem po prostu, jak dziękować Bożej Opatrzności za to, że dane mi jest jeszcze raz nawiedzić to miejsce. Kalwaria Zebrzydowska: sanktuarium Matki Bożej – i dróżki. Nawiedzałem je wiele razy, począwszy od lat moich chłopięcych i młodzieńczych. Nawiedzałem je jako kapłan. Szczególnie często nawiedzałem sanktuarium kalwaryjskie jako arcybiskup krakowski i kardynał. [...] Przybywaliśmy tu także w pielgrzymkach stanowych na wiosnę i w jesieni.

<sup>78</sup> Zob. Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na dawnym radzieckim lotnisku wojskowym (Legnica, 2 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 891-898.

<sup>79</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. (Wrocław, 21 czerwca 1983)* s. 322.

<sup>80</sup> Zob. m.in. B. Giemza. *Sport w życiu i nauczaniu św. Jana Pawła II*. Wrocław 2022.

<sup>81</sup> Zob. *Fundacja Szlaki Papieskie*. <<http://www.szlakipapieskie.pl/>> [dostęp: 10.09.2023].

Jednakże najczęściej przybywałem tutaj sam, tak żeby nikt nie wiedział, nawet kustosz klasztoru<sup>82</sup>.

Dalej mówił:

Kalwaria ma w sobie coś takiego, że człowieka wciąga. Co się do tego przyczynia? Może i to naturalne piękno krajobrazu, który stąd się roztacza u progu polskich Beskidów [...]. Zapraszają nas one, aby tu wrócić na nowo – i na nowo się w nie zagłębić. W tych tajemnicach wyrażone jest zarazem wszystko, co składa się na nasze ludzkie, ziemskie pielgrzymowanie, na piękno «drózek» dnia powszedniego. Co za wspaniała zresztą nazwa – trudno znaleźć w innych językach jakiegokolwiek słowo, które by temu odpowiadało<sup>83</sup>.

Pięknem polskiej ziemi zachwycił się papież także w swoim przemówieniu wygłoszonym 12 czerwca 1999 r. w Zamościu. Powiedział wówczas:

Kiedy wędruję po polskiej ziemi, od Bałtyku, przez Wielkopolskę, Mazowsze, Warmię i Mazury, kolejne ziemie wschodnie od Białostockiej aż do Zamojskiej, i kontempluję piękno tej ojczystej ziemi, uprzytamniam sobie ten szczególny wymiar zbawczej misji Syna Bożego. Tu z wyjątkową mocą zdaje się przemawiać błękit nieba, zieleń lasów i pól, srebro jezior i rzek. Tu śpiew ptaków brzmi szczególnie znajomo, po polsku. A wszystko to świadczy o miłości Stwórcy, o ożywczej mocy Jego Ducha i o odkupieniu, którego Syn dokonał dla człowieka i dla świata<sup>84</sup>.

Podkreślając, że cały świat stworzony jest darem Boga, apelował o szacunek dla ziemi i ochronę przed degradacją środowiska naturalnego:

Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tę ojczystą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi! Zwracam się w szczególnie sposób do tych, którym powierzona została odpowiedzialność za ten kraj i za jego rozwój, aby nie zapominali o obowiązku chronienia go przed ekologicznym zniszczeniem! Niech tworzą programy ochrony środowiska i czuwają nad ich skutecznym wprowadzaniem w życie! Niech kształtują nade wszystko postawy poszanowania dobra wspólnego, praw natury i życia! Niech ich wspierają organizacje, które stawiają sobie za cel obronę dóbr naturalnych! W rodzinie i w szkole nie może zabraknąć wychowania do szacunku dla życia, dla dobra i piękna. Wszyscy ludzie dobrej woli winni współdziałać w tym wielkim dziele<sup>85</sup>.

---

<sup>82</sup> Jan Paweł II. *Przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej (Kalwaria Zebrzydowska, 7 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 147.

<sup>83</sup> Tamże s. 148-149.

<sup>84</sup> Jan Paweł II. *Homilia w czasie liturgii słowa (Zamość, 12 czerwca 1999)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 1118.

<sup>85</sup> Tamże s. 1120-1121.

## 10. MODLITWA ZA OJCZYZNĘ

Wyrazem miłości Jana Pawła II do Polski była jego modlitwa za Ojczyznę. Wielokrotnie mówił o tym podczas kolejnych pielgrzymek do Ojczyzny, jak również podczas spotkań z Polakami w Rzymie. Przejmujące były jego modlitwy i apele o modlitwę w czasie audiencji generalnych i rozważań podczas modlitwy *Anioł Pański*, zwłaszcza w okresie stanu wojennego, wprowadzonego w Polsce w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Papież dał wyraz swojej troski o Polskę już w pierwszym dniu stanu wojennego. Od 13 stycznia do 29 grudnia 1982 r. pod koniec audiencji generalnych swoje myśli i niepokoje związane z wydarzeniami wypowiadał w formie modlitwy kierowanej do Matki Bożej Częstochowskiej<sup>86</sup>.

W czasie drugiej pielgrzymki do Polski, w dniach od 16 do 23 czerwca 1983 r., po zawieszeniu stanu wojennego, wszyscy czekali na słowa papieża i przesłanie nadziei. Nawiązując do strajków robotniczych w 1980 r. i zrywu solidarnościowego, Jan Paweł II z uznaniem mówił o robotnikach strajkujących w zakładach pracy. W wielu takich miejscach była sprawowana Msza św. i robotnicy trwali na modlitwie. Papież zaznaczył, że obrazy te zdumiały świat. W przemówieniu do pielgrzymów z diecezji szczecińsko-kamińskiej, wygłoszonym 18 czerwca 1983 r. pod szczytem Jasnej Góry, powiedział:

Przychodzicie do Częstochowskiej Matki z raną w sercu i z bólem. I ta obecność wasza ma nową moc świadectwa, tego świadectwa, które zdumiało świat cały, kiedy robotnik polski upomniał się o siebie z Ewangelią w ręku i z modlitwą na ustach. Obrazy, jakie w 1980 roku obiegały świat, chwytaly za serce i dotykały sumienia. Stało się tak dlatego, że podstawowym pytaniem było nie – skądinąd ważne – pytanie: «ile?», lecz u podstaw znalazło się pytanie: «w imię czego?», pytanie o sens ludzkiej pracy, o samą jej istotę. W odpowiedzi na tak postawione pytanie nie może braknąć tych podstawowych zasad, które są tak głębokie jak sam człowiek, a które początek swój mają w Bogu. Nie może w tej odpowiedzi zabraknąć Chrystusa. Dlatego też w najtrudniejszym i dramatycznym okresie – Jego zaprosiliście w sposób szczególny<sup>87</sup>.

Zapewniając o swojej modlitwie za Ojczyznę, Jan Paweł II prosił także o modlitwę za siebie. Pielgrzymów zgromadzonych 7 czerwca 1979 r. w Kalwarii Zebrzydowskiej prosił:

Wszystkich też, którzy tutaj przybywać będą, proszę, by modlili się za jednego z kalwaryjskich pielgrzymów, którego Chrystus wezwał tymi samymi słowami co Szymona Piotra. Wezwał go poniekąd z tych wzgórz i powiedział: «Paś

<sup>86</sup> Zob. *Antologia modlitw maryjnych Jana Pawła II*. Wybór i oprac. B. Giemza. Kraków 2006 s. 489-572.

<sup>87</sup> Jan Paweł II. *Przemówienie do pielgrzymów z diecezji szczecińsko-kamińskiej wygłoszone pod szczytem Jasnej Góry (Częstochowa, 18 czerwca 1983)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 259.



baranki moje, paś owce moje» (por. J 21,15-16). I o to proszę, proszę, abyście się za mnie tu modlili, za życia mojego i po śmierci<sup>88</sup>.

Do słów tych nawiązał w homilii wygłoszonej 19 sierpnia 2002 r., kiedy nawiedził sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej z okazji jego 400-lecia. Powiedział wówczas:

Kiedy nawiedzałem to sanktuarium w r. 1979, prosiłem, abyście się za mnie tu modlili, za życia mojego i po śmierci. Dziś dziękuję wam i wszystkim kalwaryjskim pielgrzymom za te modlitwy, za duchowe wsparcie, jakiego nieustannie doznaję. I nadal proszę: nie ustawajcie w tej modlitwie – raz jeszcze powtarzam – za życia mojego i po śmierci. Ja zaś, jak zawsze, będę odwzajemniał tę waszą zyczliwość polecając wszystkich Miłosiernemu Chrystusowi i Jego Matce<sup>89</sup>.

## ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Jednym z ważnych zjawisk doby współczesnej jest zainteresowanie regionalizmem. Istotną rolę w kształtowaniu, rozwoju i umacnianiu regionalizmu w Polsce odgrywała chrześcijańska kultura. Jak zaznaczono we wstępie, niniejsze przedłożenie stanowiło wprowadzenie do konferencji naukowej w ramach cyklu *Wioski i Małe Miasta Lubelszczyzny*, która została zainicjowana w 2022 r. w gminie Strzyżewice k. Lublina. Niech powyższa refleksja, odwołująca się obficie do wypowiedzi św. Jana Pawła II, będzie wyrazem wdzięczności za jego pontyfikat, nauczanie i umiłowanie Ojczyzny, której na imię Polska, oraz zaproszeniem do podjęcia dalszych badań.

## BIBLIOGRAFIA

- Antologia modlitw maryjnych Jana Pawła II*. Wybór i oprac. B. Giemza. Kraków 2006.
- Dedecius K.: *Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień?* „Ethos” 1:1988 nr 1 s. 26-42.
- Dybciak K.: *O poemacie Karola Wojtyły „Myśląc ojczyzna...”*. „Ethos” 10:1997 nr 2-3 (38-39) s. 216-225.
- Giemza B.: *Sport w życiu i nauczaniu św. Jana Pawła II*. Wrocław 2022.
- Giemza B.: *Święci żyją świętymi. Święta Jadwiga Śląska i Trzebnica w życiu świętego Jana Pawła II*. Wrocław 2017<sup>2</sup>.
- Giemza B.: *Święta Jadwiga Śląska w nauczaniu św. Jana Pawła II*. „Teologia Praktyczna” 18:2017 s. 213-231.

<sup>88</sup> Tenże. *Przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej (Kalwaria Zebrzydowska, 7 czerwca 1979)* s. 150.

<sup>89</sup> Tenże. *Homilia w czasie Mszy św. w bazylice Matki Bożej Anielskiej (Kalwaria Zebrzydowska, 19 sierpnia 2002)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 1225.

- Jan Paweł II: *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiąt rocznicę moich święceń kapłańskich*. Kraków 1996.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie liturgii słowa (Zamość, 12 czerwca 1999)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 1116-1122.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. (Koszalin, 1 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 564-568.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. (Włocławek, 7 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 688-693.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. (Wrocław, 21 czerwca 1983)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 319-326.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Karoliny Kózkówny (Tarnów, 10 czerwca 1987)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 420-428.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej ojca Rafała Chylińskiego (Warszawa, 9 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 750-759.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej bł. królowej Jadwigi (Kraków, 8 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 968-974.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla świata pracy (Gdańsk, 12 czerwca 1987)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 490-498.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach (Kraków, 10 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 198-205.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na dawnym radzieckim lotnisku wojskowym (Legnica, 2 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 891-898.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku w Masłowie (Kielce, 3 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 613-619.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu przed katedrą (Gniezno, 3 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 907-914.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu Zwycięstwa (Warszawa, 2 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 20-25.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Wzgórzu Lecha (Gniezno, 3 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 33-39.

- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry dla pielgrzymów z Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego (Częstochowa, 5 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 103-107.
- Jan Paweł II: *Homilia w czasie Mszy św. w bazylice Matki Bożej Anielskiej (Kalwaria Zebrzydowska, 19 sierpnia 2002)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 1222-1225.
- Jan Paweł II: *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Kraków 2005.
- Jan Paweł II: *Polska – to jest moja matka, moja ojczyzna. Antologia tekstów*. Red. K. Cymańnow-Sosin, K. Drąg, M. Drożdż. Kraków 2018.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski, biskupów z zagranicy oraz do przełożonych zgromadzeń zakonnych (Warszawa, 9 czerwca 1991)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 760-767.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha (Gniezno, 3 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 40-42.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do pielgrzymów z diecezji szczecińsko-kamińskiej wygłoszone pod szczytem Jasnej Góry (Częstochowa, 18 czerwca 1983)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 257-260.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej (Kalwaria Zebrzydowska, 7 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 147-150.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do profesorów i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Częstochowa, 6 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 129-132.
- Jan Paweł II: *Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie (Warszawa, 2 czerwca 1979)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 9-11.
- Jan Paweł II: *Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków, 8 czerwca 1997)*. W: Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*. Kraków 2006 s. 983-990.
- Jan Paweł II: *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w siedzibie UNESCO (Paryż, 2 czerwca 1980)*. „L'Osservatore Romano” 1:1980 nr 6 s. 4-6.
- Jędraszewski M.: *Religijne znaczenie Chrztu Polski w 966 roku*. W: *Wokół Wielkiego Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski*. Red. R. Słowiński. Poznań 2017 s. 11-26.
- Sakowicz E.: *Uniwersytet katolicki. Teksty – bibliografia – dokumenty*. Lublin 2012.
- Styczeń T.: *Dopędzić utracony czas*. W: T. Styczeń, S. Dziwisz. *Modlitwa w Getsemani wciąż trwa*. Lublin – Vaduz 2003.
- Tyrała R.: *W imię przyszłości kultury... Jan Paweł II w siedzibie UNESCO, Paryż 1980 r. Przesłanie. Fundament i rezonans myśli Papieża w Polsce*. W: *Prawa człowieka, prawa narodów*. Red. Z. Zarębianka. Kraków 2018 s. 99-108.

Wierzbicki A.M.: *Papież, który żył Polską. Jana Pawła II interpretacja polskości*. „Ethos” 22:2009 nr 3-4 (87-88) s. 128-144.

Wojtyła K./Jan Paweł II: *Poezje, dramaty, szkice. Tryptyk rzymski*. Kraków 2004.

Wojtyła K.: *Znak sprzeciwu*. Paris 1980.

**Streszczenie:** 15 września 2023 r. w Dworze Kołaczkowskich w Strzyżewicach k. Lublina odbyła się w ramach cyklu *Wioski i Małe Miasta Lubelszczyzny* konferencja naukowa pt. *Myśląc Ojczyzna...* Wprowadzeniem do konferencji była prelekcja zatytułowana *Ojczyzna w świetle wypowiedzi Jana Pawła II*. Tytuł konferencji nawiązywał do poematu Karola Wojtyły z 1974 r. zatytułowanego *Myśląc Ojczyzna*. Podstawę do opracowania niniejszego przedłożenia stanowiły głównie wypowiedzi kard. Karola Wojtyły/Jana Pawła II z jego pielgrzymek do Polski.

**Słowa kluczowe:** Jan Paweł II, Polska, ojczyzna, Europa, chrzest, kultura, posługa myślenia, święci, piękno natury.